

Węgierska Górka Innowacyjność z szacunkiem dla historii

To jedna z najdynamiczniej rozwijających się gmin na Żywiecczyźnie. Tu jak w soczewce widać, że władze gminy dbają nie tylko o to, by mieszkańcy gminy cieszyli się z nowych inwestycji, ale również z szacunkiem podchodzą do tego, co świadczy o historii tej miejscowości.

Gminę Węgierska Górka tworzą sołectwa: Cięcina, Cisiec, Węgierska Górka i Żabnica. Każde z nich ma swoją ciekawą historię oraz niepowtarzalne miejsca, które zachwycają. Centralnym punktem jest Węgierska Górka, kiedyś opisywana jako osiedle, dzisiaj oficjalnie wieś, ale... o potencjale większym niż niejedno miasteczko tej wielkości. W tej gminie coraz częściej zjawiają się turyści, albowiem wszędzie stąd blisko – zarówno do Żywca, Bielska-Białej, Krakowa, czy na Słowację lub Węgry, od których zresztą miejscowość wzięła nazwę. Legenda głosi bowiem, że Węgrzy, którzy mieli wielki apetyt na Żywiecczyznę, aby nie popełnić krzywoprzysięstwa, świadczyli, że im jest przynależna ziemia, na której kłęczą (po uprzednim uzupełnieniu nogawic ziemią z Węgier), rzeźwiście kłęczeli na ziemi węgierskiej. Fortel ten się nie udał, a z ziemi z nogawic spodni usypano „górkę” i stąd w ludowej tradycji, wzięła się nazwa miejscowości.

Węgierska Górka słynie również z kulinariów. Sława placków ziemniaczanych z Węgierskiej Górki niesie się po całym Śląsku, a może nawet nieco dalej. Mieszkańcy Węgierskiej Górki mogą pochwalić się piękną promenadą nad Sołą, gdzie oazę ciszy, spokoju i wytchnienia znajdują nie tylko zakochani, ale również osoby strudzone życiem w biegu.

Miłośnicy historii w gminie Węgierska Górka znajdują również coś dla siebie. O tym, jak bohaterzy ludzkie mieszkali na tych ziemiach, świad-

Nowoczesna oczyszczalnia ścieków znajduje się w Cięcinie



Z kolei w Ciscu można odwiedzić kościół, który został wybudowany w ciągu jednej nocy. Miejscowy proboszcz oraz mieszkańcy na przekór ówczesnym władzom Polski Ludowej, postawiły na swoim i wybudowały wymarzoną świątynię. Był to gest dramatyczny, bohaterski, ale i szalony jednocześnie. Proboszcz z Ciśca ks. Władysław Nowobilski niestrudzenie potrafi opowiadać o tych dramatycznych, acz i pięknych chwilach.

Węgierska Górka to również raj dla sportowców. Kilka lat temu powstała tu jedna z największych w Beskidach hal sportowych, w której odbywają się zawody nawet o skali międzynarodowej. Mieszkańcy Węgierskiej Górki dumni są również z mieszkańca swojej miejscowości Grzegorza Proksy, który z powodzeniem występuje na zawodowych ringach i już wkrótce może zostać mistrzem świata w swojej kategorii wagowej. Węgierska Górka to sportowy raj, nie ma miesiąca by w tej gminie nie odbywałyby się jakieś ciekawe zawody sportowe. Są więc biegi górskie, wyścigi rowerowe, turniej siatkówki, piłki nożnej, czy tenisa stołowego. Wójt Piotr Tyrlik nie ukrywa, że kolejnym jego marzeniem jest wybudowanie w Węgierskiej Górze profesjonalnego basenu, który służyłby nie tylko sportowcom, ale przede wszystkim mieszkańcom gminy i przybywającym do niej turystom.

Póki co przyjemności kąpieli mogą zażywać w rzece Sole, gdzie płynie coraz czystsza woda. Być może jest to zasługa oczyszczalni ścieków w Cięcinie, która niedawno została gruntownie zmodernizowana w ramach realizacji programu „Oczyszczanie ścieków na Żywiecczyźnie - Faza I”. Oczyszczalnia w Cięcinie jest zlewnią dla gmin: Węgierska Górka, Milówka, Rajcza i Ujszoły.



Piotr Tyrlik Wójt Gminy Węgierska Górka



Sama gmina Węgierska Górka jest jednak najmniejszym beneficjentem programu „Oczyszczanie ścieków na Żywiecczyźnie”. W ramach projektu zostało wykonane zaledwie 14 kilometrów sieci kanalizacyjnej. Jak to możliwe? – Odpowiedź jest bardzo prosta. Budowaliśmy kanalizację już wcześniej. W czasach, kiedy udawało się pozyskiwać na ten cel pieniądze z Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa. Właśnie stamtąd udało się pozyskać najwięcej funduszy. Chociaż środki na ten cel zdobywaliśmy również z Narodowego, jak i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska – mówi Piotr Tyrlik, wójt gminy Węgierska Górka.

O tym, jak ważna to inwestycja dla gminy świadczy fakt, o którym wspomina Ireneusz Ficoń, prezes spółki Beskid Ekosystem nadzorującej oczyszczalnię ścieków w Cięcinie. – Kiedyś przyjechała do nas kontrola, która miała sprawdzić czy przypadkiem nie zatrujemy ściekami wody. Spore było zdziwienie kontrolerów, gdy okazało się, że woda która płynie nad naszą oczyszczalnią jest znacznie bardziej skażona, od tej która płynie poniżej. Widać więc, że oczyszczalnia w pełni spełnia stawiane jej wymogi – mówi Ireneusz Ficoń.

Fort Wędrowiec



czą forty obronne, które były przez kilka dni września 1939 roku ostoją w dramatycznej obronie Węgierskiej Górki. Przed wybuchem II wojny światowej, zaplanowano budowę 16 schronów bojowych, mających zamykać dolinę, ale jedynie 5 z nich zdołano wybudować. Były to ciężkie schrony żelbetowe, uzbrojone w ciężkie karabiny maszynowe. Jeden ze schronów („Waligóra”) był schronem artyleryjskim dla dwóch armat kalibru 75mm. Wszystkie schrony miały być wyposażone w kopuły pancerne do prowadzenia ognia karabinowego i obserwacji, ale do wybuchu wojny nie zdążono ich zabudować. Dowódcą odcinka był kpt. Tadeusz Franciszek Semik. Fortyfikacje zostały zdobyte 3 września po ciężkich walkach, w których Niemcy stracili około 200 żołnierzy. Niedawno został odnowiony fort Wędrowiec. Co roku w sierpniu odbywają się inscenizacje bitwy o Węgierską Górka, gromadząc wielu obserwatorów chętnych do zapoznania się z rekonstrukcją historyczną.

Oczyszczalnia ścieków w Cięcinie

